



Sygn. akt III KK 459/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba (przewodniczący)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

Protokolant Justyna Kryńska - Szufnara

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Grzegorza Krysmanna,
w sprawie M. J. R.

skazanego z art. 30 ust. 3 ustawy z dnia 31 stycznia 1985r. o zapobieganiu
narkomanii

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 9 stycznia 2020 r.,
kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 16 lutego 2018 r., sygn. akt V Ka (...)
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w L.

z dnia 27 kwietnia 2017 r., sygn. akt IV K (...),

**1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym;**

**2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. D. Kancelaria
Adwokacka w L. , kwotę 442 zł 80 gr, w tym 23 % VAT, tytułem
zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej**

skazanemu z urzędu, w postaci sporządzenia i wniesienia kasacji.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w L. z dnia 27 kwietnia 2017 r. (sygn. akt IV K (...)) M.J. R. został uznany winnym tego, że *„w lipcu 1997 r. dat dziennych bliżej nieustalonych w L., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w warunkach czynu ciągłego, w ramach przyjętego podziału ról, wbrew przepisom ustawy wprowadził do obrotu 650 gram substancji psychotropowej w postaci amfetarniny to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 30 ust. 3 Ustawy z dnia 31 stycznia 1985 r. o zapobieganiu narkomanii Dz. U. Nr 4, poz. 15) w brzmieniu obowiązującym w dacie czynu w zw. z art. 12 k.k.”* za które wymierzono mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych po 20) zł każda.

Wyrok powyższy został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w L. z dnia 16 lutego 2018 r. (sygn. akt V Ka (...)).

Od powyższego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając przedmiotowemu orzeczeniu

„I. rażąco obrazę prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457- § 3 k.p.k. poprzez dokonanie wadliwej kontroli instancyjnej wyroku Sądu I instancji w zakresie zarzutu z punktu 4 i 5 apelacji obrońcy oskarżonego M. R. ;

2) art. 434 § 1 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd II instancji własnych ustaleń faktycznych niekorzystnych dla skazanego M. R. i nie znajdujących poparcia w zgromadzonym materiale dowodowym w sytuacji, gdy nie wniesiono środka odwoławczego na jego niekorzyść;

II. rażące naruszenie prawa materialnego a mianowicie:

3) art. 30 ust. 3 i art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1985 roku o zapobieganiu narkomanii poprzez błąd podstawienia (subsumcji) wyrażający się w przyjęciu, (przy założeniu, że Sąd I i II Instancji dokonały prawidłowych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i zeznania świadka M. P. polegają na prawdzie), że rzekome zachowania skazanego polegające na pojechaniu do P., gdzie rzekomo świadek M. P. na polecenie T. R. miał rzekomo przekazać porcję

narkotyków w ilości 350 gram amfetaminy oraz zachowanie M. R. polegające na przekazaniu 300 gram amfetaminy nieustalonemu ale znanemu sobie mężczyźnie można uznać za wypełniające znamiona „wprowadzania do obrotu” środków odurzających w rozumieniu art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1985 roku o zapobieganiu narkomanii.”

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w zaskarżonej części to jest utrzymującej w mocy wyrok Sądu Rejonowego w L. w zakresie skazanego M. R. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w L.. Ewentualnie uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w L. oraz wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy skazanego M. R. do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Prokurator w odpowiedzi na przedmiotową kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się zasadna w zakresie zarzutu naruszenia prawa procesowego, wobec czego rozpatrywanie zarzutu naruszenia prawa materialnego byłoby przedwcześnie.

Jednym z kluczowych dowodów w niniejszej sprawie były depozycje M. P. dotyczące spakowania i dalszego procedowania z 300 g amfetaminy w 1997 r. Na daleko idące rozbieżności w zeznaniach tego świadka oraz na dowolną ich interpretację przez Sąd I instancji wskazywał obrońca w swojej apelacji. Bowiem na k. 408 (przesłuchanie z dnia 20 listopada 2003 r.) świadek stwierdza, że odważone 300 g amfetaminy „M. R. miał zawieść do jakiegoś człowieka, któremu wcześniej zawoził”, natomiast na k. 3649 (zeznania przed sądem w 2005 r.) wskazał, że M. R. zabrał amfetaminę. Sąd I instancji uznał jednak, skazując oskarżonego, że zeznania świadka koronnego oraz pozostały materiał dowodowy przekonują, iż M. R. w istocie przekazał wspomniane narkotyki innemu mężczyźnie. Obrońca kwestionował w apelacji także sposób oceny dowodów, gdyż z uzasadnienia wyroku Sądu I instancji nie wynika na jakiej podstawie uznał wersję o faktycznym przekazaniu przez oskarżonego 300 g amfetaminy innej osobie. Co istotne pod poszczególnymi fragmentami uzasadnienia Sądu I instancji w zakresie ustalonego stanu faktycznego powołuje on także karty akt sprawy (m.in. nr 408 i 409) z których

w żadnej mierze nie wynika, iż M. R. zawoził i przekazywał komukolwiek narkotyki, a jedynie, iż miał to zrobić. W tym kontekście właśnie zarzuty błędu w ocenie dowodów sformułował w apelacji obrońca.

Sąd odwoławczy w uzasadnieniu swojego wyroku w żadnej mierze nie odniósł się do wskazywanych w środku odwoławczym wątpliwości, co do poprawności ustalenia stanu faktycznego (tj. czy oskarżony miał jedynie w przyszłości przekazać amfetaminę innej osobie, czy to faktycznie uczynił). Rozstrzygnięcie tej wątpliwości ma kluczowe znaczenie dla przypisania M. R. sprawstwa zarzucanego czynu w postaci, w jakiej to uczynił Sąd I instancji. Jednakże Sąd odwoławczy nie bacząc na kierunek apelacji oraz brak środka odwoławczego na niekorzyść, uznał, że z depozycji świadka koronnego potwierdzanych następnie w toku postępowania wynika niezbicie, iż do przekazania narkotyków przez M. R. doszło (s. 12-13 uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego). Poczynił zatem w tym obszarze własne ustalenie faktyczne, rozstrzygając niejako wątpliwość stanowiącą rdzeń apelacji obrony na niekorzyść oskarżonego, bez jakiegokolwiek rzeczowego odniesienia się w pierwszej kolejności do zarzutów stojących u podstaw apelacji.

Postąpienie takie stanowi naruszenie art. 434 § 1 k.p.k. Jak trafnie wskazuje w swym orzecznictwie Sąd Najwyższy – *„Zakaz orzekania na niekorzyść oskarżonego, w wypadku braku środka odwoławczego wniesionego na jego niekorzyść oznacza, że ani w postępowaniu odwoławczym, ani w postępowaniu ponownym jego sytuacja nie może ulec pogorszeniu w jakimkolwiek zakresie, w tym również w sferze ustaleń faktycznych powodujących lub jedynie mogących powodować negatywne skutki w sytuacji prawnej oskarżonego. W świetle powyższego, zmianą niekorzystną dla oskarżonego jest bez wątpienia modyfikacja polegająca na takim "uzupełnieniu" przez sąd drugiej instancji okoliczności faktycznych ustalonych przez sąd a quo, która pozwoli na stwierdzenie, że zostały wyczerpane znamiona określonego czynu zabronionego i to nawet wtedy, gdy miałoby to finalnie prowadzić do skazania za czyn "korzystniej" zakwalifikowany niż ten, który stanowił podstawę skazania przez sąd pierwszej instancji."* (por. m.in. wyrok z dnia 9 maja 2018 r. , V KK 406/17). Z taką właśnie sytuacją mam do czynienia w sprawie niniejszej – Sąd odwoławczy ustalił okoliczność

przekazania przez M. R. amfetaminy innej osobie, pomimo, iż właśnie ten element oceny stanu faktycznego był podstawowym zarzutem apelacji.

W ponownym postępowaniu, bacząc na kierunek apelacji, Sąd odwoławczy będzie zobligowany w pierwszej kolejności rozpoznać poprawnie „pierwotny zarzut” apelacji, co dopiero wówczas pozwoli mu ocenić faktyczny zakres zaskarżenia. To z kolei determinować będzie zakres ustaleń faktycznych, jakie Sąd odwoławczy może poczynić samodzielnie w sprawie.